

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda —

3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —
40 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej špalcie

27 KASTRYČNIKA 1930 H. PRYPADAJE 500-LEĆCIE ŚMIERCI

WIALIKAHA KNIAZIA WITAUTA

Waładara Litwy i Biełarusi.

Dziela naležnaha światkawańnia hetaha wialikaha jubileju ū Wilni paŭstaŭ Kamitet, u skład jakoha ūwajšli, aprača litwinoŭ, pradstaŭniki takža i ad hramadzianstwa biełaruskaha.

Paradak światkawańnia nastupny:

1. Atkryćcie pamiatnika Wialikamu Witaŭtu 27 X. 30 a h. 10 u kaściele św. Mikałaja. Na ūračystaści hetaj aprača litoŭskaj, budzie takža pramowa biełaruskaja.
2. Ūračystaja akademija na čeść Witaŭta tohož 27. X. 30 a hadz. 19 u sali „Apollo“, (Dąbrowskiego 5). Na akademii hetaj budzie ab Witaŭcie takža referat biełaruski. Uwachodnyja bilety na akademiju, a takža bližejšyja infarmacyi atrymać možna ū biel. Kniharni „Pahonia“, Ludwisarskaja 1.

Biełaruska-ŭkrainski blok.

I tak my staim prad faktam biełaruska-ŭkrainskaha bloku. U prošłym numary „B.-Krynicy“ my pisali, što hety blok jość zusim naturalnym źjawiščam i što adkazacca ad sajuzu z ukraincami (čaho žadali z pad ściahu „Centrosajuzu“ Łuckiewič, Akinčyc, Kruk, Karol i inšyje) my nia možam. Čiapiet my pawinny razhledzić praktyčnaje značėńnie hetaha bloku.

Dahetul byli ahulnija bloki ūsich nacyjanalnych mienšaściah ū Polšcy. U hetyja bloki ūwachodzili biełarusy, ukraincy, niemcy i żydy. Na wybarach u 1922 hodzie (tady ū blok uwachodzili i rasiejcy) blok nac. mienšaściah (Nr. 16) zdabyŭ 1.401.000 hałasow i prawioŭ 65 pasłow ū Sojm i 22 u Senat. Pry wybarach u 1928 h. hety blok (Nr. 18) zdabyŭ 1.438.000 hałasow i prawioŭ 55 pasłow ū Sojm i 21 u Senat. Mienšy lik zdabytych mandataŭ pry bolšaj kolkaści hałasow tumačycca tym, što hałas hetyja byli raścieruśanyja, a tak-ža i tym, što byli rožnyja wybarčyje nadužyćci, što śćwierdziŭ Najwyšejšy Sud. Kolkaść addadzienych na 18-ku hałasow faktyčna była kudy bolšaj, bo kali my dabawim hałas, jakija byli kinuty na ūniewažnienyja śpiski 18-ki, napr. Lida, Kowal i h. d. to lik uzraście da paŭtara miljona.

Čamu biełarusy lučylisia ū blok z niemcami i żydami?

Rabili heta nia stolki z pryčyn ideolohičnych, skolki z pryčyn praktyčnaha charakteru. Pamiž ideolohičnymi pryčynami hałoŭnaje miesca zajmała adzinaja dola ūsich mienšaściah pad Polščaj. Idučy razam kožnaja narodnaść spadziawalaśia zdabyć jak maha skarej dla siabie lepšuju dolu. Dumali, što pry parlamantarnym ustrojstwie Polšcy heta ūdasca zrabić na hruncie parlamantu...

Pry hetym chaciełasja tak-ža zachawać adziny nacyjanalny front prad usim świetam...

A pamiž žadańniami wypływajučymi z tej praktyčnaj mety było imknieńnie, kab prawieści najbolš pasłow, bo tolki pry najbolšaj kolkaści pasłow možna było spadziawacca ūdačy ū swaich planach. Pry polskaj-ža wybarčaj ardynacyi najbolš pasłow prawodziac nie addzielnyja, ražbityja hrupy, ale wialikija bloki, jakija prawodziac pasłow nia tolki z akružnych śpiskaŭ, ale i dziaŭaŭnaha. (Z dziaŭaŭnaha śpisku mohuć karystacca tolki takija hrupy, jakija prawiali swaich pasłow najmienš ū 6-ci wokruhach). Woś-ža, kab skarystać z dziaŭaŭnaha śpisku, z katoraha prachodzjać aź 72 pasły, treba biełarusam kaniešnie lučycca ū blok.

Heta adzin bok wybarčaj sprawy, ale jość i druhi jašče waźniejšy — nam treba lučyccaz tymi, z jakimi nas wiaža supolnaja ideolohija.

Daŭniej z żydami i niemcami lučyła nas badaj wyklučna praktyčnaja meta: zdabyć jak najbolš mandataŭ dziela bolšaj siły ū Sojmie. Ale sapraŭdnaja ideolohija, sapraŭdnaja našy imknieńni byli časta niezrozumieły dla niekatorych našych chaŭruśnikaŭ, asabliwa żydoŭ. Što mahło lučyć biełarusu niezaleźnika z żydam handlarom aprača wybarčaj techniki? Zaty m čuwać było častyja narakańni pamiž ludziej na blok z żydami — i dziela hetaha narakańnia, a taksama dziela taho, što pasiarod żydoŭ čiapiet poŭny razład, my idziom na wybary tolki z ukraincami, biaz żydoŭ i niemcaŭ.

Blok z ukraincami — heta naturalny sajuz dwuch bratnich narodaŭ. Darohi našy ū minuščynie byli adny, dola čiapieraśniaja adnalkowaja, mety na budučyniu padobny — zaty m hety blok maje charakter nia tolki praktyčny, ale i ideolohičny. My, bratnija sławianskija narody pawinny jści zaŭsiody razam. Praŭda, pamiž nami nia ma jašče adnaho susiedniaha narodu, jaki znachodzicca ū padobnych palityčnych warunkach, narodu litoŭskaha, ale choć jon i ūstrymoŭwajecca ad wybaraŭ, to ūsiož-taki dušoju jon z biełarusami i ukraincami.

Idučy na wybary razam z ukraincami, my majem na woku nia tolki praktyčnyja mety, — ale pieradusim mety ideolohičnyja: praz kožnyja wybary, taksama jak praz kožnaje supolnaje wystupieńnie, my štoraz macniej zaciskajem wuzioł družby, jakaja lučyć dwa bratnija narody ad wiakoŭ.

Z hazet.

Biełaruska - Ukrainka-Litoŭskaje supracou-nictwa.

Amerykanskaja ŭkrainskaja hazeta „Україна“ ū artykule pad zahałoŭkam „Staršy Litoŭski dziejać u Amerycy“ paświečany m D-ru Grajčunasu ū 30-tyja ūhodki jahonaj medycynskaj pracy, miž inšym piša:

„D-r Grajčunas, jak i mnohija dziejaćy inšych adrodžanych narodaŭ, jość pryncypowym staronnikom ukrainska-litoŭska-biełaruskaha palityčnaha supracou-nictwa“. Dalej aŭtar uspominenaj staćci piša, što D-r Grajčunas, witaŭču pajaŭleńnie hazety „Україна“, prysłaŭ u redakcyju kartku z nadpisam „Za Ukrainka-Litoŭska-Biełaruski Sajuz“. „Dziennik Wilenski“ padaje, što ū Koŭnie na źjezdzie „Sajuzu zwarotu Wilni“ adzin wydatny dziejać u swajej pramowie padkreśliŭ, što Ukraincy, Biełarusy i Litoŭcy heta naturalnyja sajuźniki.

Da wiedama našych padpišczykaŭ!

U chutkim časie budzie wychodzić biełaruskaja hazeta pad nazowam

„Беларускі Кліч“

orhan biełaruskich abjadnanych partyjaŭ (B. Ch. D., Sialanski Sajuz, Biel. Praw. Abjadnańnie). Časopiś heta budzie pasyłać i padpišcykam „Biełaruskaj Krynicy“

Z biełaruskaha žyćcia.

PAD POLŠCAJ.

Pastanowy Centralnaha K-tu Biełaruskaj Chryścijanskaj Demokracji, wystupieńnie z partyi b. pasła A. Stepowiča i pieradača wydawieństwa „B. Krynicy“. Dnia 28 wieraśnia s. h. adbylosia pasiedžańnie C. K-tu B. Ch. D. u składzie: staršynia Dr. J. Hahaliński, P. Karuza, A. Stepowič, J. Paźniak, J. Šutowič i staršynia Rewizyjnaj Komisii Dr. B. Hrabinski.

Na hetym pasiedžańni miž inšymi sprawami mienšaj wahi razhladałasja i sprawa wybaraŭ u polski parlamant.

Padčas razładu wybarnej sprawy b. pasł P. Karuza zajawiŭ, što jon z pryčyny ad siabie niezaleźnaj kandydawać u Sojm na hety raz nia moža.

„Centralny K-t B. Ch. D. postanawiŭ kandydatami na wybarnych śpiskach wystawić ad B. Ch. D. zusim nowych ludziej. Zhodna z hetaj postanowaj A. Stepowič kandydatam na wybarnym śpisku być nia moža“.

Dnia 5 kastryčnika s. h. siabra C. K-tu b. pasł A. Stepowič wystupiŭ z partyi B. Ch. D. nie padajučy matywaŭ swajho wystupieńnia.

Paśla hetaha A. Stepowič adroksia ad wydawieństwa „B. Krynicy“ zajaŭlajučy, što firmaj „Krynicy“, jak naležačaj da partyi B. Ch. D., karystacca nia dumaŭ i nia dumaje.

Chwaroba b. pasła P. Karuzy. U apošniaja časy P. Karuza mocna ziamoh. Niebiaśpiechnaja chwarooba serca pałažyła jaho ū ložka.

Aryšty siarod biełarusau. U minulym tydni adbylisia aryšty siarod wilenskich biełarusau. Ūlady aryštawali miž inšymi siabroŭ Hałoŭnaj Uprawy T-wa Biełaruskaje Škoły: Steckiewiča, Paŭłowiča i Šyrmu. Ahułam aryštawana ū Wilni 14 asob.

Jak dawiedywjemsia adbylisia aryšty siabroŭ T-wa Biełaruskaje Škoły i na prawincyi.

Rewizija ū siabry B.Ch.D. Nas pawiedamlajuć, što niadaŭna palicejskija ūlady zrabili rewiziju ū siabry B.Ch.D. Janki Čarneckaha, prażywajučaha ū w. Lachawičy, Baranawickaha paw. Šukali aružža i kompromitujučaj literatury, ale ničoha nie znašli.

Wiečaryna-spektakl Biel. Stud. Sajuzu. Biel. Stud. Sajuz dnia 18-ha h. m. ladziŭ u Wil. Biel. Himn. spektakl-wiečarynu. Adyhrany byŭ sceničny twor E. Ožeško p. z. „U zimowy wiečar“. Paśla pradstaŭleńnia zaprošanyja amatory muzykanty loŭka adyhrali na skrypcy i cymbalach niekalki pryhožych narodnych pieśniaŭ i skokaŭ, na čale z Lawonichaj. Zakončyłasja wiečaryna skokami.

Ahulny schod Bačkaŭskaha K-tu Wilenskaj Biel. Himnazii. Dnia 19 h. m. adbyŭsia hadawy schod Bačkaŭskaha K-tu Wil. Biel. Him-

BIEŁARUSY WYBARŠČYKI, wiedajcie, što biełaruskija śpiski ũ Sojm i Senat u wa ũsich wokruhach majuć **Nr. 11.**

nazii. Schod zaćwierdziŭ budżet na 1930 31 školny hod, wybraŭ urad K-tu i Rewizyjnuju Kamisiju.

„Народны Звон”. Pad takim zahaloŭkam biełaruskaja sanacyja wypuściła hazetu na wybar. Henaja hazeta źjaŭlajecca orhanam „Centrasajuzu” biełaruskich polonofilaŭ.

Z Biełaruskaje wydawieckaje niwy. Hetymi dniami wyjšli z druku i pradajucca ũ biełaruskich kniharniach nastupnyja kniżki ks. Ad. Stankiewiča: „Franciś Bahušewič”, Jaho żywćio i tworčaś u tryccatyja ũhodki śmierci (1900 1930). „Dudka Biełaruskaja i Smyk Biełaruski” z krytyčnym narysam ks. Ad. Stankiewiča ab żywćio i tworčaści Fr. Bahušewiča ũ tryccatyja ũhodki Jahonaj śmierci.

Abiedźwie kniżki wydańnia Biel. Instytutu Hasp. i Kultury.

Hałoŭny skład: biełaruskaja kniharnia „Pahonia”, Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Aryšt kandydataŭ u paśły z spisku Nr. 11 Biełaruska-Ukrain. Bloku.

19 kastryčnika 1930 h. u m. Rośi administracyjnija ũłady arysztawali hr. Antona Hnaroŭskaha pieršaha kandydata pa śpisku № 11 Biełaruska-Ukrainskaha Bloku ũ Biełastockim wokruzie. Tahoz samaha dnia tyja-ż ũłady arysztawali 2-ha i 3-ha kandydataŭ tahosamaha śpisku ũ tym-ža wokruzie hr. Aleks. Cimašewiča z w. Jendrychaŭcy, hm. Roś, i Mikałaja Parfienčyka z w. Krasnaha Siała, Waŭkawyskaha pawietu. Pryčyny arysztu nia wiedamyja.

ŚWIATKAWAŃNIE 10 UHODKAŭ ZASNAWAŃNIA BIEŁARUSKAHA STUDENSKAHA SAJUZU ũ WILNI.

Hetym padajecc da wiedama, što 23 listopada b. h. adbudziecca ũračystaje światkawańnie 10 ũhodkaŭ zasnawańnia Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ũ Wilni. U prahramu światkawań-

nia ũwojdzie: 1. ũračystaja Akademija i 2. Kan-cert-Bal. Tak-ža wyjdzie jubilejny numar „Studenskaje Dumki”, paświečany światkawańniu.

Zaprosiny na światkawańnie, aprača Wilni, buduć rassyłacca i ũ inšyja miejsy, a tak-ža na prawincyju. Dziela hetaha pryjezdny na światkawańnie z prawincy budzie zabiaśpiečana biazpłatnaje pamiaśčeńnie na praciah 2 dzion. Pa zaprosiny na światkawańnie prosim źwiartacca pa adrasu: „Biełaruski Studenski Sajuz”, Wilnia, Wilenskaja 8—3 ad 5—7 hadz. wiečara štodnia.

Asabliwa źwiartajemsia da ũsiej biełaruskaj studenskaj moładzi niezaleźna ad toho, dzie jana znachodzicca, a tak-ža da ũsich tych, jakija majuć ci mieli niešta supolnaje z biełaruskim studenstwam i nashuŭ usio našaje hramadźianstwa — pryniać udzieł u hetym wielikim dla nas śwacie.

Adnačasna źwiartajemsia da biełaruskaha hramadźianstwa ũ Wilni z prošaju, kali chto moža, pryniać padčas światkawańnia da siabie na pamieśčańnie pryjezdnych na światkawańnie haści i, u wypadku zhody, pawiedańić nas ab hetym.

Zaklikajem taksama ũsio biełaruskaje studenstwa ũ Wilni pryniać aktyŭny ũdzieł u arhanizacyi światkawańnia.

Padrobnasći światkawańnia buduć padadzie-ny ũ swaim časie.

Kamitet Światkawańnia, Wilnia, Wilenskaja 8—3.

Z wybarnaha frontu.

Zaćwierdźańnie dziaržaŭnych śpiskaŭ kandydataŭ u Sojm i Senat. Dnia 17. h. m. apublikawanyja ũ „Monitory Polskim” zaćwierdźanyja dziaržaŭnyja śpiski kandydataŭ u Sojm i Senat.

Nr. 1. B. B. (Biełpartyjny Blok Supracoŭnictwa z ũradam). Hety śpisak taki samy, jaki byŭ i ũ 1928 h., tolki z toju roźnicaj, što ciapier na čale hetaha śpisku stajć marš. J. Piłsudski.

Nr. 2. P.P.S. (daŭniejšaja rewolucyjnaja frakcyja Polskaj Partyi Socjalistyčnej). Heta śpisak polskich fabryčnych rabotnikaŭ, jakija

ciapier nie zhadźajucca z apazycyjnaj palitykaj P.P.S.

Nr. 4. Spisak Narodny (endecyja), jaki ũ nas padtrymliwajuć polskija ksiandzy i pany abšarniki z ślachtunami.

Nr. 5, 6. Spiski żydoŭskich partyjaŭ.

Nr. 7. Sajuz Abarony Dźiaržawy i Wolnaści Narodu (partyi Centrolewu). Heta śpisak polskich partyjaŭ: P.P.S., Wyzwaleńnia, Stronnictwa Chłopskaha, Piasta i N.P.R. Hety śpisak u nas padtrymliwajuć: Šapiel, Dubroŭnik, Matecki i ũsie tyja, jakija abiaccajuć našamu sielaninu raj na ziamli, a za heta trebujuć tolki hołas.

Nr. 11. Biełaruska-Ukrainski Wybarny Blok. Heta śpisak usich partyjaŭ ukrainskich i niezaleźnych partyjaŭ biełaruskich.

Nr. 12, 14, 17 i 18 śpiski niamieckija, rasiejskija i żydoŭskija, jakija ũ nas chiba što nia buduć wystaŭleny.

Nr. 19. Katalicki Ludowy Blok. Heta śpisak polskich katalikoŭ.

Nr. 21. Manarchistyčnaja ũsiestanowaja Arhanizacyja. Heta partyja choča, kab dźiaržawaj kirawaŭ car ci karol.

Numary: 3, 8, 10, 13, 16 i 20 skasawanyja.

SPISKI U WOKRUHACH:

U Świanciankim wokruzie padany:

Nr. 11. Biełaruski i Ukrainski Wybarny Blok na čale z inżynieram A. Klimowičam.

Padali tak-ža śpisak i b. paśły A. Stepowič z K. Juchniewičem, hromka nazwaŭšy jaho „Spiskam Biełaruskich Niezaleźnych Radykałaŭ”. Na pieršym miejsy hetaha śpisku stajć Albin Stepowič, na druhim K. Juchniewič.

Padany tak-ža jašče dwa „biełaruskija” śpiski: śpisak niejkaj „Polska-Biełaruskaj Jednaści” z Dziśnienščyny, na čale z nikomu nia wiadomym H. Bujwidam i śpisak biełaruskaj sanacyi (polonofilaŭ) na čale z K. Krukam.

U Lidzkim wokruzie biełaruski śpisak Nr. 11 padany tak-ža, na pieršym miejsy stajć b. pasol F. Jaremič.

Žjawiŭsia niejki śpisak: „Sialanski Polska-Litoŭski Biełaruski Blok” na čale z nia wiadomym kandydatam K. Marcinkiewičem.

Padala swoj śpisak i biełaruskaja sanacyja (polonofily) na čale z Symonam Karalom.

I. Ruščaniec.

Pieršyja Łastaŭki

Sceničny abrazok z biełaruskaha żywćia Biełastočyny.

(Hl. „Biel. Krynicu” Nr. 25.)

Zjawa 4.

STASIA, ADELA I TOMKA.
(Uchodźić).

Dziaŭčata. A, a, al Tomka!

Tomka. Ja dumaŭ, što tut poŭnaja čata ludziej, takija śpiewy, šum, kryk! Što heta ũ was?

Adela (udajučy). Čata to była bitkom nabita, haściej šmat było, ale jak Tomka ũ dźwier, tak ludzi praz wakno. Što-ż ty ludziej pałohaješ, Tomka?

Tomka. A ci ja z rahami?

Stasia. A, ty nia wiedaješ, tut byli samyja ślachcianki. Jak pabačyli takoha mużyka, Kawalowaha Tomka, uziali i ũciakili! (śmiech). ũžo-ż ty z imi ani be, ani me. Jany ũsie z wašecia, a ty što? nu što ty, ničoħa!

Tomka. Što dumaješ, nie patrafiŭ-by i ja z wašecia? Oho! Ty nia wiedaješ!

Stasia. A nu skaży što „z wašecia”, choć my paśluchajem!

Adela (śmiajučyś). Što maŭčyś, każy, chutče!

Stasia. Nu raźziaŭsia! (śmiech).

Adela. Skaży: pan Tamaś.

Tomka (udajučy złość). Što wy mianie tut absieli, jak muchi? Jak waźmu zara pamiało!

Stasia. Wo, z wašecia zahawaryŭ (pieradrażniaje), jak waźmu, kaža, pamiało, a moža wienika?

Adela (pierabiwaje). A moža wiechcia! (śmiech).

Tomka. Što wy heta siahońnia blokatu abjelisia, ci što?

Stasia. Ot škoda, našto my puścili ślach-

ciankaŭ! Niachaj-by pačułi, jak naš Tomka z wašecia blokat wyciahaje (śmiajucca).

Tomka. Nu dosyć ũžo budzie, dosyć!

Adela. Musić ty pryšoŭ nam štoś darečnaha skazać? Zrabi łasku, skaży!

Stasia (dygaje prad im). Skaży, Tomku, niešta štoś talkowaje. Nu skaży, sakoliku! Ot cikawa, ad jakoha jon słowa začnie? Hladzi, Adela, hladzi, ũžo hubami ruchaje, ũžo, ũžo, štoś paćnie, zara, zara, o, o, ol (pakazwaje palcam na Tomka).

Tomka. Skazać? skažu.

Dziaŭčata. Ale-ż chutče, čakajem, umirajem!

Tomka (pamaleńku). Nima horšaje brydy, jak muchi, baby i żydy!

Adela. Hladzi, jak jon adhryźsia! Widać, što z wašecia.

Stasia. Pačakaj-ža, my tabie za toje i haścinka przywiazom z kirmašu. Awiedaješ što?

Tomka. Nu, što?

Stasia (z wiasiołym śmiecham). Muchamora z żydoŭskaju jarmuškaju!

Tomka. Kińcie ũžo hetaje hłupstwa! Ja tut pryšoŭ čaho inšaha, pryšoŭ dawiedacca, što Kastuś piša i ci chutka pryjedzie? Z im choć pahaworym paludzku.

Adela. Musić i ty što ab Biełarusi ad jaho pačuć chočaś, ha? Ty-ż peŭna patryjot biełaruski?

Tomka. A, što tam mnie taja Biełarus! Ani sioje, ani toje. Nima što i hawaryć.

Stasia. Čamu-ż heta tak? Niaŭžo-ż Biełarus to štoś takaje niahodnaje, ab čym i hawaryć nawat nia možna?

Tomka. Ot, hodnaje, niahodnaje, ale paważnaha značeńnia ja joj nia prydaŭ i nia prydaŭ. Ludzi wydumali jakoeś hłupstwa i ũsio; padumaješ dyk heta adna fantazyja, bolš ničoħa.

Stasia (da Adeli). Maješ dobruju kampa-niju, možaś siabie paciešyć!

Tomka. Što kažaś?

Stasia (wostra). Aničoħa, usio pastaromu. (Hołas z-za dźwieraj: Adela, Adela!)

Adela: Pasiadziecie trošku, mianie mama kličuć (wychodźić).

Zjawa 5.

STASIA I TOMKA.

(Čas ad času pakazwajecc a Alžbieta).

Stasia. Skaży, Tomka, niaŭžo-ż z usiej twajej hutarki z Kostusiem ty pryšoŭ da prakanafnia, što našaja sprawa biełaruskaja heta adno hłupstwa?

Tomka. Widziš, jano-to nia zusim hłupstwa, ja tak skazaŭ kryšku paharačyŭšyś, ale i paważnaha taksama ničoħa nie pradstaŭlaje. My nawat i časta z Kastusiom ab tym hawaryli. Ale što Kastuś? Jon biazustanna z kniżkami żywie, to jamu zdajecc, što i ũsio żywćio ludzkoje — heta adna składnaja kniżka, a tymčasam nia tak jano wychodźić. Ty dumaješ, ab Biełarusi ja nia dumaŭ? Dumaŭ niamala, ale pieradumaŭšy kinuŭ, bo paważnaha żywćioŭaha sensu ũ joj nia widžu.

Stasia. Tak ty mnie raskaży, jak heta sabie pradstaŭlaješ?

(Uwachodźić Alžbieta, čahoś šukaje, ale ničoħa nie haworyć).

Tomka. Ale našto tabie wiedać? Kab paśmiajacca z mianie? Ty da hetaha žwawaja, ja wiedaju.

Stasia. Nie, Tomku, żart żartam, a hetyja sprawy mianie wielmi abchodziać. Nie adnuju hadzinku ja nad imi dumała. Moža ja ũsiaho dobra i nie razumieju, ale čuju, što razam z biełaruskim ũswiedamleńniem usiu maju istotu aharnuŭ niejki nowy duch, ja čuju ũ sabie asabliŭšuju siłu, čuju, što skrydły duży majej uzdymajucca kudyś da wysokaha ũzlotu!

(Alžbieta wychodźić).

Tomka. (śmiajecc) Cha, cha, cha! Ot tak ptasačka! Palaciś, palaciś aź za bielyja chmarki, hladzimo i nima Stasi! Pakinieš nas sirotkami biednymi!

SIALANIE BIEŁARUSY! Pamiatajcie, što ŭ jednaści siła. Dyk nie razciaruszajcie jednaści i ŭsie, jak adzin, mužčyny i žančyny ŭ dzień 16 listapada i ŭ dzień 23 listapada hałasujcie za śpiski **Nr. 11.**

Padany śpisak i niejka „Biełaruskaha Narodnaha Sajuzu“ z kandydatkaj Maŭharetaj Blichrouškaj.

U Nawahradzkim wokruzie biełaruski śpisak Nr. 11 padany tak-ža, na pieršym miejscy jakoha stać B. Rahula.

Padali svoj śpisak i biełaruskija sanatary (polonofily), na čale jakoha stać M. Mickiewicz.

SPISKI U SENAT.

Padany tak-ža śpiski i ŭ Senat ad Biełarusau u Wilenskim i Nawahradzkim wajawodztwach. Spiski hetyja majuć numer 11. Na pieršych miascach biełaruskich senackich śpiskaŭ stajać b. senatary Wiačesłaŭ Bahdanowič i Bazyl Rahula.

Padali śpiski ŭ senat i biełaruskija sanatary (polonofily).

Słowam „pryjacielaŭ“ biełaruskamu sielaninu choć adbaŭlaj. Adno tolki treba wiedać, što biełaruski numer u hetyja wybary — Nr. 11.

Z Polšcy.

Razwał u polskich palityčnych arhanizacyjach. Hazety padajuć, što ŭ apošnja časy pačala zazwaliwacca i partyja endeckaja. Na terytoryi Hrudziondza 17 siabroŭ henaj arhanizacyi wystupili z jaje radoŭ, pryłučajučysia da abozu marš. Piłsudzkaha.

U Paznani siabry partyi „Piasta“ na źjezdzie pastanawili adlučycca ad henaj partyi. Pryčyna razwału hetaj partyi — byccam niezadowolennie z bloku Centralewu.

Zamach na marš. Piłsudzkaha. U minułym tydni ŭłady wykryli byccam padhatoŭku zamachu na marš. Piłsudzkaha. U hetaj sprawie wiadziecca śledztwa. Biaz aryštaŭ nie abyšlosia.

Pastyrski list mitrapalita Šeptyckaha skanfiskawany. U Lwowie ŭ źwiasku z niepraryŭnymi pažarami ŭ Haliččynie i karnymi ekspedycyiami na ŭkraińskich siolach mitrapalit Šeptycki wydaŭ adozwu da narodu. Ale hetaja adozwa da narodu nie dajšla, bo administracyjnija ŭłady jaje skanfiskawali.

Z zahranicy.

Niamieckija narodnyja socyjalisty (hitlerocy) damahajucca skasawańnia wersalskaha traktatu i planu Junga.

Frakcyja hitleroucaŭ padała ŭ parlamencie zajawu, u jakoj zaklikaje niamiecki ŭrad nieadkładna prystupić da sprawy skasawańnia wersalskaha traktatu i planu Junga. Adnačasna konserwatysty i chryścijanskija demokraty wystupili z prapazycyijaj, kab urad nawiazaŭ u najchutšejšym šasie pierahawory z inšymi dziaŭcami ŭ sprawie źmieny planu Junga.

Anhlija zhadžajucca na pierahlad planu Junga. Pradstaŭniki anhielskaha banku ŭ Berlinie, infarmujučy anhielskija finansawija kruhi ab ekanamičnym pałažeńni Niamieččyny, damahajucca nieadkładnaha pierahladu planu Junga; u praciŭnym wypadku, zajaŭlajuć anhielskija bankoŭcy, što moža być u Niamieččynie finansawaja katastrofa.

Spatkańnie i hutarka Macieja z Jurkam.

Sumnaja wosień, poznaja wosień, chałodnaja wosień, plačliwaja wosień! Šeraja niaprytulnaja wosień. Spawiła jana swaim mrokom usio. Zamiorła ŭsia pryroda; les pažaŭcieŭ i paletki apuścieli. Uwieś krajawid prybraŭ žalobnuju wopratku. Kruhom sumna i niaprytulna. A najboľš nawiawajuć sum na dušu — trywožnyja kryki pralatajučych žuraŭloŭ, jakija ŭciakajuć ad chałodnaj zimy kudyś na daloki poŭdźień.

Na poli jašče pabačyš tolki, jak zhorblenaja kabieć i mužčyny, a nawat i dzieci zawichajucca kala bulby.

Maciej taksama kapaŭ bulbu z siamiejkaj. Adaraŭšy niekulki barazion na swajej wuzkaj niwie, — wyprah. sputaŭ kabylku i zadumašsia. U hety-ž mament pačuŭ kryki nadlatajučych z poŭnačy žuraŭloŭ i dumaŭ: Boža, Boža! jak usio chutka minaje i prachodzić biezpawarotna ŭ našym dačasnym žyćci. Było leta, cjopla, pry-

hoža, usio żyło, ćwiło, krasawałasia, a pryšla chałodnaja wosień i ŭsieńkaje žyćcio žnikła z abličča ziamli. Tak woś i my ludzi, pakul kožny z nas małady, zdarowy, to żywie, krasujecca, ciešycca z žyćcia, a jak prychoǖdzie wosień-starašć, to kožny apuskaje ruki i čakaaje taje hadzi-ny, kali treba budzie pakinuć hety świet. Ale ŭsio, što żyło i ćwiło mieła swaju metu, to-ž i čaławiek musić maje metu ŭ swaim žyćci. Metaj čaławieka musić nia jość razkošnaje žyćcio, dab- rabyt i dastatki, musić być niešta waźniejšaje, bo čaławiek maje dušu. Žywioła tolki dumaje ab tym, kab paješć i adpačywać; čaławiek-ža rožnicca ad żywioły, dyk jaho i meta musić rožnicca. Adnak mała jość ludziej takich, jakija rožniacca metaj ad żywioły. A woś heta chiba i wiadzie ludzkašć na zahubu duchowuju i materjalnuju. Čaławiek nie pawinien żyć tolki sam dla siabie; jon musić żyć za ŭsiech i dla ŭsiech, i kab kožny heta z nas zrazumieŭ i hetak rabiŭ, to-ž žyćcio nam na ziamli było rajem. Jość takija adzinki, jakija dla swajho bliźniaha, dla swajho narodu hatowy žyćcio addać, ale my ich nia cenim i nia čujem ichnaha kliču, bo našaja niaświedamašć abhlušaie i ašlaplaje nas. O, nieščašliwyja my ludzi! Sluchajem swaich apostaŭ, ale nia čujem ichnych sloŭ, hladziom im u twar, ale nie paznajom ichnaha praŭdziwaha abličča. A wina našaj chwaroby wypływaie z fałšywych praročaŭ, jakija wiakami rujnujuć našyja dušy.

A lekam na ŭsio heta moža być tolki našaje ŭświedamleńnie praz rodnuju knižku i hazetu.

Ja stary čaławiek, siahońnia żywu, a zaŭtra moža supaćynu na wieki pad rodnym dziarnom. Snawać takija dumki zapozna mnie, bo napeŭna nia pryždusia taho mrojanaha ščašcia, ale-ž pakidaju pa sabie dziaćcie, jakija ad naradžeńnia harujuć i harawać huduć aź da mahiły tak, jak ja. Dyk ci nia jość maim światym abawiazkam, jak baćki, padumać ab ichnym žyćci? Ci-ž nie pawinien ja staracca, kab ichnaje žyćcio było inšym ad majho. Tak, ja pawinien wytużyć apoš-nija siły, kab stwaryć lepšuju dolu swaim dzieciam, dyk dzieła hetaha ja pawinien zrabieć usio, što tolki zmahu...

Stasia. Ty nie naśmiachajšia, a hawary tałkowa, jak ty hladziš na biełaruskiju sprawu?

Tomka. Jak hladžu, tak i hladžu. Chočaš hawaryć pabiełarusku — hawary! Chočaš śpia-wać — śpiawaj! Čytać — čytaj! Chočaš lubić Biełarus — lubi! Čto tabie baronić? Nikomu hetym ty nie paškodziš, nikomu nie pamožaš.

Stasia. Nia ŭ tym reč.

Tomka. A što?

Stasia. Skaży, čamu ty biełaruskaj sprawie nie prydaieš waźniejšaha značeńnia?

Tomka. A jakoje-ž jana moža mieć značeńnie, padumaj ty sama?

Stasia. A jak-ža pa druhich narodach, jak u Palakoŭ, Niemcaŭ, Čechaŭ? Tam narodnaja sprawa stać wielmi wysoka, a ŭ nas? To-ž i my taki samy narod, ci-ž my nia ludzi? Ci-ž my żyć nia možam swaim ŭłasnym žyćciom narodnym, jak i inšyja narody na świecie.

Tomka. Što ty raŭniaješsia da druhich narodaŭ? Tam užo jość swaja historyja, swaje prašwieta, swaje ludzi wučonyja, tam i bahac-tyw krajowyja, a tut što? Kruhom ciemnota dy biadnata. Čto krychu z wioski wylez, zdabyŭ aświetu, ci razbahacieŭ, tak užo nazad i waro-čacca nia choča i znać swajho mužyckaha rodu wyrakajecca. Dzieci školnyja i tyja da baćkoŭ swaich užo papolsku zakidajuć. Padumaj, što tut dobraha možna spadziawacca, jak narod sam nawat nia znaie, čto jon taki? Biełarus katalik li-čyć siabie palakom, bo jon kaža „polskaj wiery“, a biełarus prawasłaŭny ličyć znoŭ siabie ruskim, bo jon kaža „ruskaj wiery“.

Naš ciomny, zahnany narod užo tak i pry-wyk uwažać mowu swaju, jak-by čornuju plamu na sabie. Starajecca jaje zakryć, dzie moža, prad ludzkim wokam, niby zbrodniu jakuju. A jość i takija palityki, ich usiudy znajdzieš: i ŭ škole i pa-za školaju, katoryja sumyšna da hetaha nahawarwajuć. „Rzućcie wy — kežuć — tę cham-ską mowę, bądźcie wy ludźmi nareszcie!“ A na-rod ciomny časam i sluchaje.

Nas naličajuć boľš dziesiać milionaŭ. Ale što z taho, kali my hołasu swajho jašče nia ma-jem, jak małyja dzieci, čto dzie choča, tam i wiadzie, jak zachocha, tak i haduje.

Tak widziš, što tut i hawaryć ab Biełarusi, ab jaje niezaležnym, samastojnym žyćci? Ureš-cie pahawaryć možna, jazyk biez kaściej, ale zrabieć to ničoha nia zrobiš.

Stasia. (chwilinku zadumašys). To niaŭ-žo-ž my tak i zahiniem, niaŭžo-ž zamremo?

Tomka. Nu, a što zrobiš? Widzim, jak ludzi chwarejuć, jak na suchoty zapadajuć, jak u mahiłu schodzić, tak peŭna i z cełym naro-dam być moža.

Stasia. I ty hodzišsia z hetaju dumkaju?

Tomka. Chočaš — nia chočaš, a musiš...

Stasia. (šukaje ŭ swajej haławie adkazu). Ja dumaju, najboľšaje zło, kali my pazwolim pry-wiešci narod naš da śmierci. A pamre jon tady, kali zakinie swaju mowu rodnuju, a prymie ču-žuju.

Tomka. Moža i tak.

Stasia. Ot-ža naŭpierad nia treba dapuš-cić, kab narod naš biełaruski wyrakašsia swajej mowy; treba, kab jon jaje caniŭ, šanawaŭ!

Tomka. A jak ty heta zrobiš? (uchodzić Alžbieta, čahości znoŭ šukaje).

Stasia. (żywa) Tomka, zrobin, usio zro-bim! Ja pieršaja pajdu pa cełym kraju, pajdu ad chaty da chaty. Skažu ŭsim, kab lubili, šanawali mowu dziadoŭ i pradziadaŭ swaich. Budu kazać za našym pieśniarom: Nia kidajcie mowy našaj biełaruskaj, kab nia ŭmierli.

Ja pajdu i razbudžu narod. Budu prasić, budu plakać, niachaj prysiahnuć, što nia kinuć mowy rodnej, što jaje nia wyrakucca nikoli!

Tomka. Och, nia znaeš ty ludziej, nia znaeš. Čiažkaja z imi sprawa, čiažkaja!

Stasia. Niapraŭda, niachaj tolki kinie-m u tuju ciomnuju hušču, kinie-m zapalnuju iskru narodnaj świedamašci i patryjotyzmu, a pabačym, jak usio zawarušycca, zakipić! (Alžbieta, uzi-aŭšy dywan wychodzić)

Och, jak mnie na dušy pawiesialeła, palah-čela! Nadzieja ty maja załataja! Ty mianie pa-budžaješ da pracy! Uratujem svoj narod, ura-tujem!

Paśluchaj, jaki ja strojny wieršyk umieju.

Biełaruskaja ziamielka mianie ŭzhadawała Maci ŭ mowie biełaruskaj pieśni mnie śpiawała

Heta mowa i kraj rodny nad usio mnie miły.

Nie mahu ich przyzabyci da samaj mahiły.

Nie mahu ich adračysia, jak ruki, jak woka,

Niachaj sława Biełarusi pływie ŭ świet šyroka!

A što, miły wieršyk, niapraŭda? Nawuču ja-ho kožnaje dzicia biełaruskaje!

Žjawa 6.

STASIA, TOMKA I ALŽBIETA (uchodzić)

Alžbieta. Pakul my prybiralisia z wo-zam, a šukaj taho, a šukaj druhoha, daŭno nia ježdžili, hdzieści ŭsio paraskidałasja, hladzim, aź i Kostuś idzie. Užo blizka wioski na ŭzhorku. Adela, jak uwidzieła, tak i nia strymaješ. Pabieh-ła na spatkańnie.

Stasia (zrywajecce). Palatu i ja! (wybia-haje).

(d. b.)

Za praŭdu, za ščašcie, za lepšuju dolu

Waźmisia, moj družu, pastoj!

U kryŭdu nia dajsia, swajho dabiwajsie

Adwaha čaj budzie z taboj!

JANKA KUPAŁA.

— Ab čym tak zadumaŭsia Maciej — pramowiŭ hromkim hołasam Jurka, adnačasna ŭdarujučy z lohka rukoj pa plačy Macieja.

— A woś sputaŭ kabylku, dy zadumaŭsia ab tym ab sim; ci-ż niama ab čym dumać?

— E, dumaj nia dumaj, a ničoha lepšaha nia wydumaješ; indyk dumaŭ, dy kucharka ŭziała i zarezala jaho, a ty ad dumak jašče zwarzacieć možaš. Lepš nia dumać ničoha.

— Kali nia dumać i nie rabić ničoha, dyk lepš nia żyć, bo kali za nas niechta dumaje i robić, to za toje nam blaha i żywiecca. My sami pavinny dumać nad swajej dolaj, kab jaje paprawić.

Pahlań na sus'ednija narody: Polski, Litoŭski, Łatwijski, Estonski i inš., kali jany dumali i pracawali dzieła swajho dabra, dyk jany ŭžo jaho majuć, a jak my nie, a niechta za nas, dyk my ničoha nia majem, aprača padatkaŭ dy čužojo školy.

— Kiń, ty brat ab hetym hawaryć, dzie my dajomsia swajho, kali nas usadzili ŭ miašok, zawiazali i dychać nia možna. Siadzi brat spakojna i čakaj lepšaha.

— Čaho-ż ty možaš dačakacca ŭ miašku, jak ty skazaŭ, chiba tolki zaduchi i śmierci. Kožnaja żywaja istota zmahajecca za żywćcio, dyk i my pavinny zmahacca, my pavinny prarwać toj miašok i wyleźci z jaho.

— Dzie-ż ty wylezieš, heta tolki lohka skazać.

— Peŭnie, što nia lohka, ale treba, bo chacieńnie i čyn usio zmoža.

— A na „Łukiški“ nie papadzieš, jak pačnieš swaje žadańni dy wyjaŭlać čynam?

— Tolki družna i ŭ tołk treba heta rabić, dyk i „Łukiški“ ni pačom.

— Nu, dyk ad čaho-ż heta začać?

— A woś začni ad damahańnia rodnaj školy, ziarni biaz wykupu, rodnaj mowy ŭ światy-niach našych, źmianšeńnia padatkaŭ i hetak dalej.

— Heta mnie padabajecca twajo razplanawańnie, ale-ż pavinien być niechta, chto-b usim hetym pakirawaŭ?

— Kiraŭnikom našym jość Biełaruskij Nacy-janalny Kamitet, jakoha my pavinny ŭsie słuchać.

— A dzie-ż jon jość toj K-t?

— To ty jašče nia wiedaješ! U Wilni.

— A skulža ja mahu wiedać. Hazet-ža ja nia čytaju.

— A woś i drenna, što ty nia čytaješ; ja čytaju, dyk usio wiedaju.

— Nia darma-ż Ciabie ličuć u celaj wako-licy za najrazumniejšaha čalawieka. Dyk wypišu-ż i ja tuju hazetu. Ale skaży, jak jana nazywajecca?

— Hołas našaha narodnaha kiraŭnika Bieł. Nac. K-tu pačużeš ty z „Biełaruskaj Krynicy“ i „Ślachu Moładzi“, woś hetyja hazety ty i pavinien wypisać i ŭważna čytać ich.

— A skaży ty mnie brat Maciej, ci praŭda heta, što byccam niezadoŭha buduć znoŭ wybary ŭ Sojm i Senat.

— Tak, u Sojm 16 listapada, a ŭ Senat 23.

— Nu dyk za kaho ciapier budziem hałasawać?

— Dziŭnaje pytańnie — jasna, što za samych siabie treba hałasawać.

D a n a s p i š u ć.

ZAKLIK.

Nowy-Pahost, Brasłaŭskaha paw. Braty sialanie-biełarusy! Končylisia ŭžo palawyja raboty, nastała mokraja wosień, a za jeju prycho-dzić z doŭhimi wiečarami chałodnaja zima. U zimowuju paru sialanie majuć mnoha wolnaha času, asabliwa wiečarami. Nia majućy čym za-niaccia ŭ hetym wolnym čaście, našy wiaskoŭcy časta marnujuć jaho biezkarysna, a nawat i sa škodaju dla siabie, ihrajućy da paŭnočy ŭ karty.

Braty sialanie! Nie marnujma wolnaha času, a wykarystajma jaho naležna dla swajho-ż ŭła-snaha dabra — dla praświety. Ciemra jość naj-bolšym woraham narodu, a praświeta najsilniej-šym aružžam u zmahańni z biadoj i horam.

Dyk wykarystajma wolny čas nadychodzia-čaj zimy dzieła praświatleńnia našaj wioski. Nia-chaj kožny światlejšy žychar biełaruskaj wioski woźmie na siabie abawiazak pakirawańnia siala-nami swajej wioski dzieła wykarystańnia zimo-wych wiečaroŭ na čytańnie hazet i knižak. Dzie-ła hetaha treba, kab kožny wiaskowy intelihtent zahadzia prydbaŭ adpawiednych knižak i wypišaŭ biełaruskija hazety. Kab być u praddku prad-ŭladami i prywučać sialanstwa da pracy arhani-zawanaj, a tak-ža, kab henaja praca była bolš karysnaj i dla ahulnaha dabra ŭsiaho Biełaru-skaha narodu, treba zarhanizawać u wioscy hur-tok Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury.

Kožny hurtok Instytutu niachaj adčynić bi-bliateku čytałni, dzie wiaskoŭcy čytali-b hazety i knižki. Światlejšyja adzinki ŭ swajej arhaniza-cyi niachaj čytajuć lekcyi referaty i ładziać dy-skusyi.

Moładź niachaj ładzić wiečaryny-spektakli, dzie kulturna zmoža pawiesialicca i starejšaje ży-charstwa wioski. Treba tak-ža źwiarnuć uwahu i na piajańnie swajej biełaruskaj narodnaj pieśni. Moładź da pieśni zaŭsiody achwotnaja, dyk in-telihtniejšaja adzinka pawinna zaachwocić mo-ładź da swajej pieśni, kab piajać jaje jak naj-bolšym likam choram. Dyk čytajma swaje biełaruskija hazety i knižki.

Arhanizujma hurtki Bieł. Inst. Haspadarki i Kultury.

Adkrywajma bibliateki-čytałni. Ładzma lek-cyi-referaty i dyskusyi. Arhanizujma wiaskowuju moładź u chory, kab jana śpiawała swaje biełaruskija narodnyja pieśni. Ładzma wiečaryny-spek-takli. Nie marnujma darma času, prawodziacy wolny čas bieskarysnaj ihroj u karty, abo pustoj hutarkaj.

S-ka M-ra.

— A jaki-ż naš numar?

— Numar naš 11, pad jakim iduć Bieła-rusy razam z bratami našymi Ukraincami.

A na wybary pajści pavinny ŭsie i padać swoj hołas za Nr 11, bo treba wiedać, što wy-barami my možam pakazać pierad światem swa-ju siłu i świadamaść i tady z nami pačnuć usie ličycca.

— Ale, praŭda Maciejka, ščyruju praŭdu ty skazaŭ, dyk nia dziŭlusia, što ty dumaŭ, bo my ŭsie pavinny tak dumać i rabić, jak i ty, tady tolki moža być lepš dla nas. Marwić.

WIASKOWYJA PARADKI.

w. Kimiany, Wil-Trockaha paw. Naša wioska aničuć nie pieramianilaśia, jakaja była za časou rasiejskich caroŭ, takaja samaja jość i cia-pier pad Polščaj. Ludzi jak hawaryli pabiełarus-ku tak i haworać, jak byli biednyja, takimi i jość. Pieramianilaśia tolki načalstwa. Za maskoŭskich caroŭ było hetaha načalstwa mienš, a ciapier šmat bolš. Carskija čynoŭniki hawaryli da na-šych sialan parasiejsku, a polskija papolsku. Sia-lanie krychu razumieli hutarku čynoŭnikaŭ car-skich, rozumiejuć stolki i čynoŭnikaŭ polskich.

Carskija čynoŭniki radziej spatkalisia z na-šym sialaninam, a z polskim čynoŭnikom spat-kaješsia ŭsiudy. Polskija čynoŭniki „wučać“ na-wat, jak naś čalawiek pavinien jechać, trebujuć kab kaniešnie koń byŭ zakiełzany, musić kab pa-pansku wyhladaŭ, kab komin byŭ bieły, chaty pa-bieleny znadworku, sabaka nawiazany i stajali za chlawom maleńkija budki, u jakich musić być kresła z dziurkaj. Taksama nadta-ż dbajuć, kab wiodry byli prykawany da studni, kab bočka stajała na panadworku, wienik byŭ prywiazany da płotu, doščačka pryčepiana da wozu i šmat šmat čaho bolš. A padatki,—oho padatki! Choć časami i drobnyja, dyk za toje nadta-ż hustyja, jak wasieŭni došč, jaki ŭ nas nazywajuć „kapuś-cianikam“, jaki praz armiak i marynarku dasta-nie apošniaj nitački ŭ kašuli. Z hetymi padatka-mi naś sialanin borycca, jak maha, a kali nia daść rady pieramahcy, prychoodzić u „pomać“ čynoŭnik sekwestratar. Ale tady, dyk ŭžo biada i tolki. Kali prypomniŭ sekwestratara — niejk mianie strach aharnuŭ i pisać dalej ŭžo nie mahu!

Kamianica.

Nadzwyczajnaja akazija na zimu!

Abminajcie pasrednikaŭ i pierakupšczykaŭ, nabywaj-cie tawary prosta z pieršaj krynicy, — na palawinu ta-niej, čym u wašych miascowaściah. Zaaščadzajcie ciaz-ka zapracawanyja hrošy, wydawanyja ŭ wašych wakoli-cach, dyk atrymajecie ŭ nas padwojniju kolkaść tawaru. Cely komplekt tolki za 42 zł 40hr. jaki nadajecca dla kožnaha domu, a imienna: 3 mtr. waŭnianaha bastonu padw. šyryni na elehancckaje muškoje ŭbrańnie, abo palto damskaje (koler, pawodle žadańnia) 3 mtr. pieknaha ak-samitu na elehauskuju świetočnuju sukienku. u kletački, abo u paski (usie kolary aprača čornaha). 1 cioplaja try-chofawaja kašula zimowa muškojka, abo žanockaja u naj-lepšym hatunku. 1 šal čystaje woŭny zimowy najlepšaha hatunku. 1 dobry ručnik kuchonny. 1 chustka tureckaja na haławu, 1 para hrubych i ciopłych škarpetak muških. 3 chustački da nosu i 1 piekny krawat šaŭkowy świa-točny. Usio heta razam wysyłam u dobrych hatunkach tol-ki za 42 zł. 40 hr. pa atrymańniu listowaj zamowy. Pla-cicca pry atrymańniu z pošty pierasyłki.

UWAHA! Kuplajućy ničoha nie ryzykuje dzieła ta-ho, što kali tawar nie padabajecca, prymajem jaho iz-noŭ, a hrošy adsyłajem. Tyja, katoryja adrazu prysyłajuć 3 zł. nia placiać koštaŭ apakunkowych i aplaty paštowej. Zakazy prosimo adresawać:

Właśc. O. i G. Grynfeld

dawn. „Polska Wytwórnia“

Łódź, Nowomiejska 17.

Cennik na ŭsialakija tawary wysyłam białopłatna.

UWAHA: Taniej ŭžo być nia moža!

MAŠYNY DA ŠYĆCIA

systemu SINGERA, pieršaradnaj dabraty naharodžany załatymi medalami prapanuje:

Józef Ankudowicz

Warszawa, Nowogródzka 2.

Nožnyja banbenkawyya I hatunak 270 zł., gabineta-wyya krytyja 320 zł., wialikija krawieckija 330 zł. Tolki hetyja najtrywalejšyja i najbolš adpawiednyja na prawincyju.

Pradaža mašin pa canie fabryčnej dla hurtaŭnikaŭ, ahientaŭ i prywatnych asob.

15-ci hodniaja hwarancyja.

Wysyłajem na prawincyju za zaličeńniem kalajowym pa atrymańniu poštaj **50 zł. zadatku.**

Pierasyłka i apakawańnie na kość firmy.

Cenniki i abjaśnieńni wysyłajem na žadańnie **białopłatna.** — **Uwaha: Firma Chryścijanskaja.**